

INFORMACYE

REDAKCJA:

pod kierownictwem
X. Dziekana i Radcy
Jana Piotrowicza
ze Skalmierzyc.

Odpowiedzialny za redakcję: Stefan Gąsiorowski z Poznania.

DLA

DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO.

WYCHODZĄ NAKŁADEM I CZCIONKAMI
DRUKARNI I KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA, POZNAŃ, ŚW. MARCIN 69.

ROZSYŁA SIĘ BEZPŁATNIE.

OGŁOSZENIA:

3/4 strony . . .	mk. 40,—
1/2 „ . . .	„ 28,—
1/4 „ . . .	„ 15,—
1/8 „ . . .	„ 8,—
1/16 „ . . .	„ 4,50

Dotądki podług umowy.

Przy dochodzeniu sądowym
wszelkie rabaty upadają.

Rok I.

Poznań, w lutym 1913.

Nr. 7.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Treść: Anormalne stosunki duszpasterskie (dokończenie). — Dom dla Księży w Zakopanem. — W sprawie obrazków na pamiątkę pierwszej Komunii św. — Ofiarności na budowę domu w Zakopanem. — Zapiski bibliograficzne.

Anormalne stosunki duszpasterskie.

(Dokończenie.)

Co do pomocy w nauczaniu katechizmu znajdzie się pomoc liczna wśród młodzieży dorastającej, byle tylko przy spowiedzi w tym celu oświecać, pobudzać. Pożytek z tego obustronny i dla uczącego i dla nauczającego. Z najniesforniejszych elementów można tym sposobem najdzielniejszych sobie stworzyć pomocników.

Nie brak sił zatem! Są one, są nawet bardzo liczne, i czekają tylko na człowieka, któryby ich użył.

Brak raczej podaży do pracy dla tych sił.

Wszędzie pełno pracy, wszędzie i pełno rąk do pracy — potrzeba tylko kogoś któryby tę pracę wskazał, rozdzielał, polecał, któryby te siły odpowiednio do ich wartości i jakości użył, role odpowiednie rozdał, prace przeznaczył.

Do tego celu potrzeba dokładnej kontroli duszpasterskiej. W wielkich parafiach sam jej proboszcz przeprowadzić nie zdoła. Potrzeba mu więc pomocy.

W miejscowościach takich, jak Poznań, gdzie jest więcej parafii, należałoby przede wszystkim stworzyć biuro centralne, wspólne dla wszystkich parafii, któreby utrzymywało ustawiczny kontakt z biurami meldunkowemi, oraz z wydziałami opiekuńczemi, sierotami, z urzędami stanu cywilnego. Celem tego biura byłoby utrzymywać dokładny spis według systemu kartkowego (kartoteka) wszystkich mie-

szkańców katolickich rzeczonyj miejscowości i według ulic i według alfabetu. Takim biurem musiałby oczywiście zarządzać jakiś emerytowany urzędnik dawniejszy. Za pomocą takiego biura byłoby dopiero możliwe poszczególnym parafiom utrzymywać ustawicznie kontrolę co do status animarum. Głównym zaś skutkiem takiego zcentralizowania byłoby

1. możliwość utrzymywania kontroli właśnie nad wędrowną częścią ludności, która to część zwykle dla częstej zmiany adresów usuwać się zwykła z pod oka duszpasterstwa;

2. zwrócenie uwagi na te właśnie elementy, które umyślnie się usuwają przez zmianę mieszkania z pod kontroli i wczesne zawiadomianie każdorazowego duszpasterza o moralnej wartości odnośnych jednostek lub rodzin;

3. utrzymywanie biur parafialnych byłoby przez to tak ułatwione, że mogłoby je organiaści, których obowiązkiem jest spisywanie ludności, zupełnie dokładnie i ściśle zorganizować.

Na tej podstawie dałoby się dopiero w czyn wprowadzić to, co było pierwotnie zamiarem Straży św. Józefa.

O tej sprawie pisze nam jeden z starszych konfratrów:

»Straż św. Józefa, założona na wzór Towarzystwa św. Bonifacego, okazała się u nas niepraktyczną z następujących powodów:

W najbliższych dniach ukaże się naszym nakładem w polskim tłumaczeniu

X. Maurycego Meschlera T. J.

Św. Józef w życiu Chrystusa i w życiu Kościoła.

Cena około mk. 1,40 do mk. 2,00.

O łaskawe zamówienia upraszamy

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha G. m. b. H. w Poznaniu.

1) Jak na związek to za mało treści, aby zainteresować, aby zapełnić zebrania. Treścią było zbierać i dawać składki. Do tego najlepiej się nadają kolekty na ubogie kościoły, choćby pomnożone. 2) Wobec różnych bractw i związków brakuje czasu na zebrania członków, mianowicie na wsi, gdzie w niedziele i tylko do południa ludzi zgromadzać można, ponieważ nie można żądać, aby ludzie dwa razy o milę lub dalej w niedziele przychodzili do kościoła. Kiedy Straż św. Józefa nie może istnieć w formie obecnej, to może się przydać w inny sposób. Niech Straż łączy ludzi świeckich, którzyby chcieli i umieli pomagać księdzu w pasterzowaniu. A więc kiedy chodzi o uczenie dzieci czytania i katechizmu, czy o wstrzemięźliwość, czy chorych, czy ubogich, czy o inne podobne sprawy.

Każdemu według zdolności, chęci, stosunków może ksiądz wyznaczyć rodzaj i granice (nie rozległe) pracy, z nim osobno czy wspólnie z innymi się naradzać, dozorować, prowadzić, informować i informacyi zasięgać.

W ten sposób i Straż się uratuje i załatwi się sprawa pomocy dla księży ze strony świeckich osób.

Nowy będzie dyakonat.«

Niebezpieczeństwa zaś rosą z liczebnym wzrostem parafian. To też główną rzeczą jest budowanie nowych kościołów, a gdzie ubóstwo lub stosunki na to nie pozwalają, przynajmniej sal katechetycznych względnie domów katolickich w każdej większej miejscowości.

Najtrudniej będzie oczywiście podolać na parafiach kresowych. Píše nam o tem jeden z takich kresowych pracowników:

»Co nas tam kresy obchodzą, slyszalem nieraz, kiedy tam juz się trudno coś uratować da. O, da się wiele uratować, jeżeli się tylko kresami zajmiemy, jeżeli na tych placówkach najbardziej na germanizacyę i protestantyzacyę wystawionych jędrnie i z poświęceniem pracować będziemy.«

Słuszność! Kresowe parafie narażone najwięcej na protestantyzacyę i socjalizm. A tymczasem smutne stosunki patronackie i kościelnopolityczne względnie najszkodliwej odbijają się właśnie na tych parafiach. Nieraz jedyną podporą takich parafii, to dzielni wikaryusze miejscowi, albo sąsiedni proboszczowie. Otóż właśnie ze względu na parafie kresowe potrzeba byłoby doskonałej organizacji katolickiej świeckich pod kierownictwem, albo lepiej nawet pod protektoratem duchowieństwa. Straż św. Józefa mogłaby w tym względzie wielkie oddać przysługi, ale potrzeba ją zreformować. Nie księży, ale świeccy gorliwi katolicy powinni być jej kierownikami, a celem właśnie pomoc w reformowaniu dusz i obrona przeciw wrogim wpływom protestantyzacyi i socjalizmu.

W tej sprawie otrzymujemy następujący artykuł:

»Niedawno odbyło się zebranie w Poznaniu celem ożywienia Straży św. Józefa. Ponieważ nie było czasu na dyskusyę można dysputować w »Informacyach«, które powinny służyć jako organ ku porozumieniu się księży między sobą, bo to jest konieczne potrzebne, choćby dlatego, aby podzielić się doświadczeniem w sprawach pastoryzacyi.

Ponieważ S. ś. J. trzeba galwanizować, to jest dowodem, że jest rośliną nie odpowiednią u nas. Przeważna część duchownych uważa ją jako płód poroniony z następujących powodów. 1) Wzorem dla S. ś. J. był »Bonifacius Verein«. Lecz B. V. ma do czynienia z ludem więcej oświeconym, bogatszym, ma na oku bardzo wyraźne stosunki katolików pomiędzy protestantami. 2) Lud nasz widzi i czuje w S. ś. J. regularne składki, wszystko inne jest mu mniej zrozumiałe. Lud nie lubi stałych składek, mianowicie jeżeli skutków naocznie nie widzi. Da on chętnie co kwartał składkę w kościele na ubogie kościoły. Forma Straży św. Józefa jest mu niesympatyczną.

3) Księża mają tyle do czynienia z innymi związkami, że im czasu brak dla S. ś. J., a mianowicie, że prawie wszędzie, tylko w niedziele i święta po południu odbyć się musi, bo ludzie z okolicy czy z całej parafii tylko raz na dzień mogą się zgromadzić.

4) Jeżeli się na zgromadzeniach S. ś. J. traktuje tylko to, co wprost ze S. ś. J. stoi w związku, to za mało materiału, a do innych tematów mamy inne bractwa i związki.

5) Należy o tem pamiętać, że członkowie S. ś. J. są zarazem członkami innych bractw i związków.

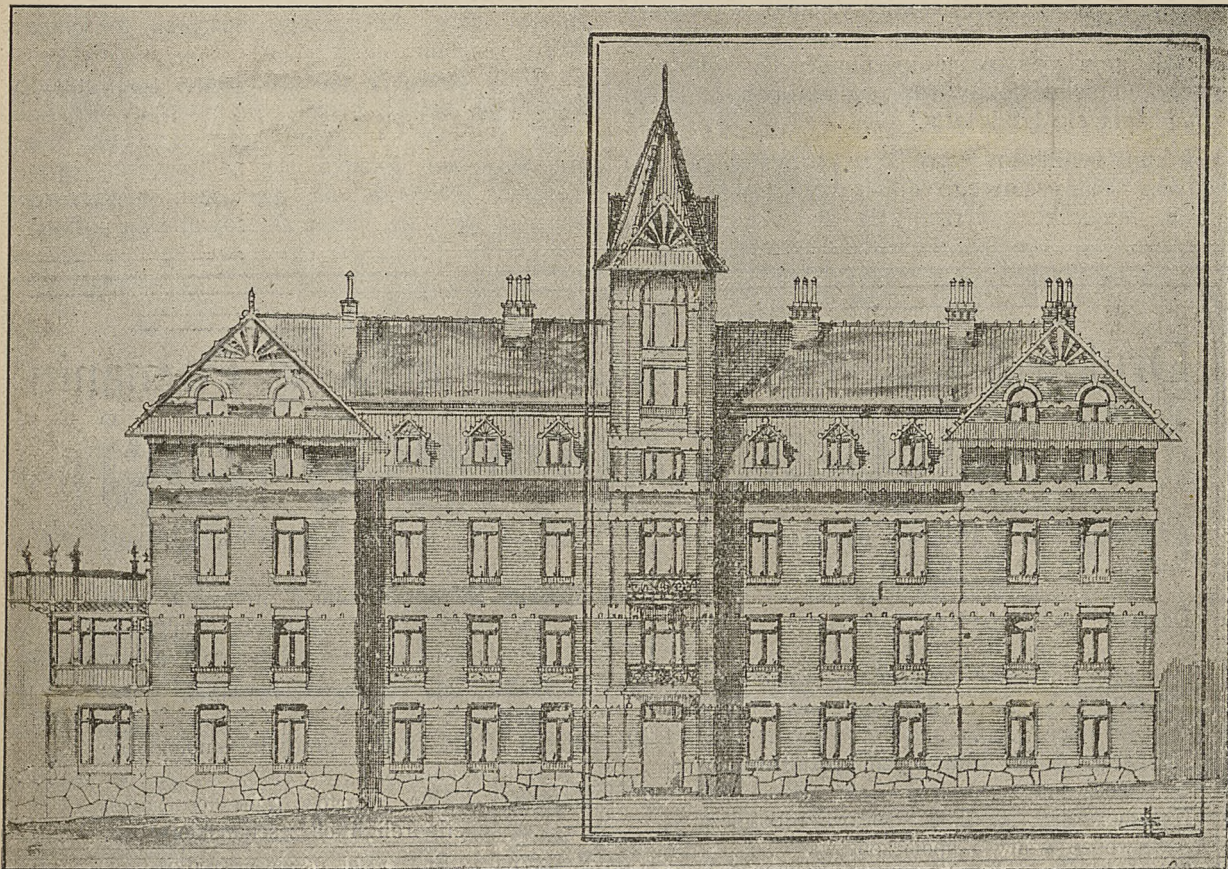
Trzeba przyznać, a to nie jest ani hańbą, ani upokorzeniem, że myśl S. ś. J. nie udała się.

Jedyną radą, aby S. ś. J. dalej istniała, jest: dać jej inną treść i cel. Księża czują i widzą, że potrzeba, aby im świeccy pomagali w pasterzowaniu. Otóż niech się utworzy przyboczna straż księży, do której ksiądz będzie wybierał i rolę każdej grupie wyznaczał, czy to ku nauczaniu dzieci, czy dla chorych, czy ubogich, zaniedbanych, upadłych, młodzieży i t. d. Z każdym rodzajem ksiądz może odbywać osobne nary. Do tego będzie czas, bo liczba nie będzie wielka. Składek stałych być nie powinno. Czy to się uda wszędzie i w jakim stopniu, o tem rozstrzygnie doświadczenie. Uniknąć należy szablonu i tylko podać ramy, w które każdy włoży co potrzebne i możliwe.«

Dom dla księży w Zakopanem.

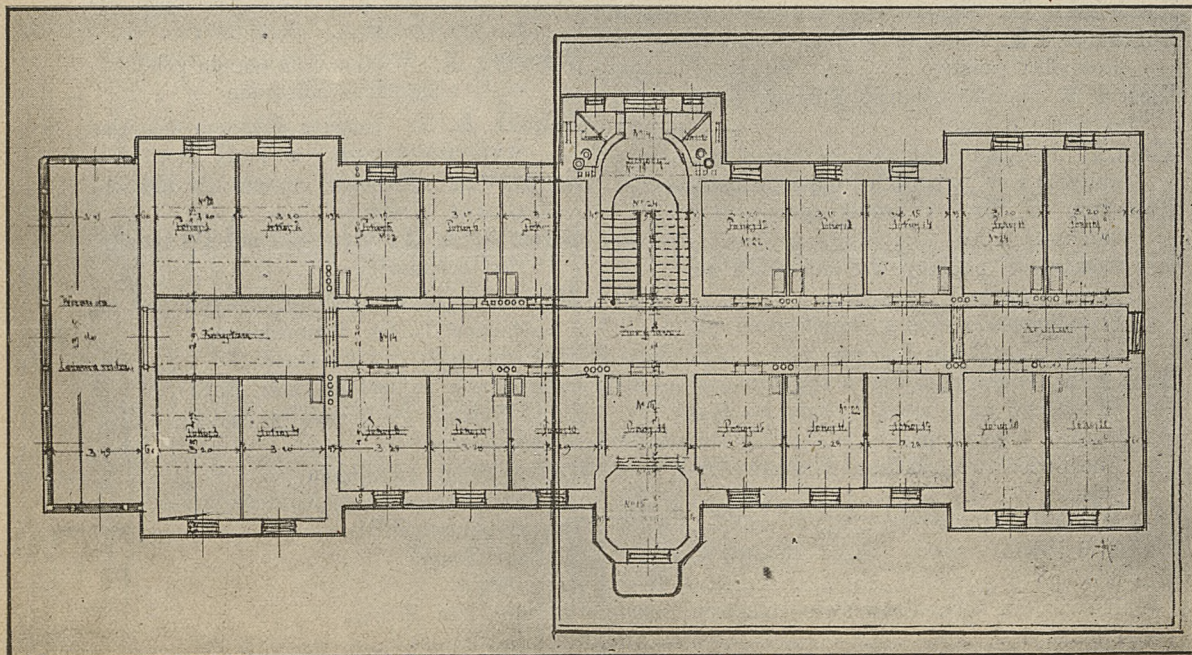
Uchwała Zarządu Rady Nadzorczej Spółki: Towarzystwo Domu Zdrowia dla kapłanów katolickich w Zakopanem — aby obok dotychczas ist-

niejącego gmachu zbudowanego z drewna, a znacznie już podniszczonego zębem czasu postawić gmach nowy, murowany, dostosowany do potrzeb



naszych — spotkała się z żywym uznaniem Walnego Zebrania.

Brakło pomieszczenia w czasie sezonu. Zdarzały się tygodnie, w których codziennie Zarząd



domu kilku księżom nowoprzybyłym odmawiał przyjęcia dla braku miejsca. Czasem mieszkali w Książówce równocześnie przeszło 50 księży.

Gorzej sprawa wygląda w sezonie zimowym. Nie wszystkie pokoje zaopatrzone piecami. Wobec braku odpowiednich kominów trudno ustawiać nowe piece. Gdy zaś w obecnej zimie Książówka mieściła do 15 gości, a mrozy silne wymagały dobrego ogrzania — Zarząd nieraz był w kłopotcie, jak gości odpowiednio pomieścić. Budowa nowego gmachu odpowiedniego dla pobytu latem i zimą stała się konieczną.

Mimo trudnych warunków przystąpiono do budowy. Plany nowego domu wygotował architekt p. Majerski z Przemyśla za wskazówkami

doświadczonego w sprawach budowlanych członka Zarządu, ks. prałata Wiejowskiego.

Gdy zaś koszta budowy całego gmachu, którego podobiznę podajemy, wynosić miały według kosztorysu około 190 000 koron, postanowił Zarząd i Rada Nadzorcza na razie budować połowę domu projektowanego. Budowę drugiego skrzydła odłożono do czasu, w którym trzeba będzie opuścić starszą część dzisiejszego budynku drewnianego, którego się nie burzy.

Rzut poziomy parteru, który podajemy, wyjaśnia, jak daleko projekt się wykona. Budujemy część projektu, otoczoną obwódką. Do szczytu południowego dołącza się na parterze obszerną werandę oszkloną, na pierwszym piętrze drugą werandę otwartą. Obie skierowane ku południowi.

Niektóre wydawnictwa

Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu

Z dziedziny apologetycznej

	mk.		mk.
Adamski, I. X. Religia i moralność	—,60	Mohl, A. X. Bohater Carlylea i nadszłowiek	
Barda, Fr. X. Dr. Wiedza i wiara. Zarys		Nietzsche	—,60
dziewięć i zasad ich stosunku	—,90	Nowak, K. X. Katolik a protestant czyli	
Dennert, E. Dr. »Niech się stanie«. Obraz		najważniejsze różnice między nauką Ko-	
stworzenia	—,60	ścioła katolickiego a nauką protestantów	—,25
— Prawo natury — przypadek — Opatrzność	—,60	Paciorkiewicz, M. M. Wolna myśl i wolna	
Dobroniewski, A. X. Dr. Modernizm i mo-		szkoła	—,50
derniści	1,20	Riehm, J. Dr. Potop. Studium etnologiczne	
Ehrhard, A. X. Katolicyzm a kultura no-		i przyrodnicze	—,60
woczesna	—,60	Rzymski, T. Dr. Wartość dóbr doczesnych	
Hammerstein, X. T. J. Sprawa robotnicza		w świetle religii chrześcijańskiej	—,60
wobec wiary i społeczeństwa	1,—	Ruczyński, Br. »Cel uświęca środki«	—,60
Jatsch, J. Dr. Katolicyzm a protestantyzm		— Kościół i kultura	—,80
wobec dóbr doczesnych	—,20	Szuca, M. O pochodzeniu człowieka	—,60
Kaczmarczyk, J. X. Dr. Bóstwo Chrystusa		Taczak, T. X. Dr. Hypnotyzm i spirytyzm	—,60
podstawową prawdą chrześcijaństwa	—,80	Wesołowski, St. X. »Poza Kościołem nie	
Kamiński, Dr. Papiestwo i kultura	—,10	ma zbawienia«	1,—
Kantak, K. J. X. Mankietnicy i mankietyzm		Weredyk, X. Wielka rana narodu polskiego	
— Kościół i państwo	—,70	czyli małżeństwa mieszane	—,60
Kłos, J. X. Ucisk i tryumfy Kościoła katol.		Załęski, A. X. Rozbiór dekalogu dla klas	
w dobie obecnej	—,60	wykształceńszych	—,30
Klein, J. Religia i rewolucja socjalno-demo-		Za prawdę. Rozprawy o tem co nas ob-	
kratyczna w pytaniach i odpowiedziach	—,50	chodzić powinno	2,—
Mausbach, X. Dr. U źródeł bytu — Cel		Zaremba, A. X. Powaga i zadanie rodziny	
ludzkości	—,60	chrześcijańskiej	—,70
— Zasadnicze poglądy chrześcijańskie na		Zbiór wykładów apologetycznych pod re-	
świat i życie	1,20	dakcją X. Dr. Trzeińskiego	2,40
— Starochrześcijańskie i współczesne po-		Palić zmarłych czy grzebać?	—,20
jęcia o powołaniu kobiety	2,—	Częstochowa najdroższy nasz skarb	—,20
Mohl, A. X. Ewolucja czy trwałość gatunków?		Zabór Rzymu — Burmistrz Nathan	—,20
— W pogoni za prawdą. Listy do aka-		Więcej odwagi!	—,20
demika 4 serye po	2,20	Czemu jestem katolikiem	—,20
— Duchowieństwo zakonne w cerkwi ro-		O wolnodumstwie dla wychodźców polskich	—,20
syjskiej	—,70	Tajemnica spowiedzi	—,20
— Kilka słów prawdy	1,80	X. Piotr Skarga	—,20
— Z dziedziny etyki. Kilka listów do		Za grobem?	—,20
młodego przyjaciela	1,—	Chrystus Pan Bogiem	—,20
— Inkwizycya kościelna w świetle rozumu		Hartujmy wolę!	—,20
i historyi	—,50		

Budujące się skrzydło zawierać będzie na parterze, pierwszym i drugim piętrze około 35 pokoi wygodnych, piecami opatrzonych.

W suterenach nadto znajdować się będą pomieszczenia dla Sióstr, personau, gospodarce, oraz łazienki.

Budowla rozpoczęta jeszcze latem, postępowała chryżym krokiem. Obecnie już wyprowadzona pod dach. Ciesielskie prace nad wiązaniem dachu także już ukończone. Przy pomyślnej pogodzie rozpocznie się wiosną kładzenie dachu. Zarząd ma nadzieję, iż będzie budynek mógł oddać całkowicie do użytku już na tegoroczny sezon letni.

Koszta budowli i urządzenie będą wymagały nakładu około 120 000 koron.

Gdy zaś w obecnym czasie trudno o pożyczki hipoteczne, a odsetki od pożyczek bankowych bardzo wysokie — zwracamy się ponownie do duchowieństwa polskiego z prośbą, aby instytucje przezeń stworzoną i dlań przeznaczoną poparło energicznie a spiesznie, bądź to podpisaniem udziału, bądź to datkiem na budowlę, bądź pożyczką gotówkową, której zapewnimy pewność zupełną i regularne płacenie odsetek. Jesteśmy przekonani, że duchowieństwo nasze obdarzać będzie Stowarzyszenie nasze zapisami testamentnymi.

Jednakowoż w obecnym czasie pomoc najczęściej potrzebna i przydatna. Bis dat qui cito dat. Na 9000 katolickich księży polaków dotąd za-

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

Dział sortymentowy

ma na składzie lub dostarcza w najkrótszym czasie:

Na miesiąc Maj!

Adamski, J. St. Ks. (T. J.) Hołd Niepokalanej Dziewicy Bogarodzicy. (Kazań 31 oraz nauki majowe) 6,—
 Albin, A. Ks. Czytanki na zmianach Tajemnic różańcowych, także na miesiąc Maj lub Październik służyć mogące. Serya I. 1.—
 — Serya II. 2.—
 Antoniewicz, K. Ks. (T. J.) Kazania o Matce B. 2.50
 — Nabożeństwo majowe. —.80
 Becks, P. Ks. (T. J.) Miesiąc Maj poświęcony Najśw. Pannie Maryi. —.60
 Czosnowska, M. Czytania i nabożeństwo na miesiąc Maj. —.50
 Dąbrowski, T. Ks. 64 nauk majowych o Litanii Loretańskiej. 6.—
 Galant, Dr. W. Ks. Marya Królowa miesiąca maja. 31 rozmyślań o życiu Najśw. Matki Bożej. —.40
 Gennari, K. Kardynał. Niepokalane Poczęcie Najśw. Maryi Panny i Jej życie. Rozmyślenia na miesiąc Maryi. —.75
 Golian, Z. Ks. Miesiąc Maryi. 1.60
 Hartingh, Z. Wiązanka majowa na cześć Matki B. 2.—
 Hołowiński, Ign. Ks. Miesiąc Maj poświęcony Najśw. Maryi Pannie. —.60
 Jaworski, J. Ks. 33 krótkich nauk na miesiąc Maj. 1.40
 — O Matce Boskiej z Lourdes. Historia Objawień i pierwszych cudownych Uzdowień opowiedziana popularnie z dodaniem stosownych nauk w 32 ustępach. 1.40
 Jelowicki, A. Ks. Miesiąc Maryi czyli rozmyślenia na każdy dzień miesiąca. 1.50
 Knendich, R. Ks. Czytania majowe na tle godzinek o Niepokalanem Poczęciu Najśw. Maryi P. 2.60
 Krukowski, J. Ks. Nowe nauki majowe. 1.20
 — Salve Regina w 32 rozmyśleniach majowych. 1.20
 Kurczewski, J. Ks. „Ja Matka Pięknej Miłości“. Nabożeństwo majowe ku pożytkowi rodzin chrześcijańskich. —.75
 — Rozmyślenia o Tajemnicach Różańca św. na każdy dzień Października. —.75
 Łaciak, B. Ks. Nauki majowe ku czci Najśw. M. P. 2.—
 — Zdrowaś Marya czyli nauki ku czci Najśw. Maryi

Panny, do użytku w czasie nabożeństw majowych lub październikowych. 4.—
 Margoński, A. Ks. Maryo! Bądź uwielbiona w św. miesiącu Maju czyli nabożeństwo majowe. —.75
 Mrowiński, W. Ks. S. J. Miesiąc Maj poświęcony czci Najśw. Maryi Panny. Z przykładami. —.80
 Nabożeństwo majowe i różańcowe z dodatkiem pieśni o Najśw. Pannie Maryi. —.10
 Nassalski, M. Ks. Upomnienia duchowne w rozważaniu prawd wiary św. ku czci Matki Bożej. 1.75
 Niepokalane Serce Maryi według św. Alfonsa czyli rozmyślenia na miesiąc Maryi, z przykładami i modlitwami na każdy dzień. —.80
 O Różańcu na podstawie listów okólnych Ojca św. Leona XIII. Czytania na Maj i Październik. 1.—
 Plater-Zyberkówna, C. Nowy Maj. Praktyczny podręcznik nabożeństwa do Najśw. Maryi Panny. 1.50
 Prokop, O. Kapucyn. Majowe wielbienia Maryi w litanjach loretańskich na każdy dzień tego miesiąca rozłożone. 2.50
 — Miesiąc Maryi czyli miesiąc Maj. —.50
 — Nowy miesiąc Maj rozważaniem prawd wiary u stóp Maryi uświęcony. 1.—
 Rafał, O. Kapucyn. Kochajmy Maryę! Kwiateczki ku czci Maryi zebrane. 1.25
 Schmitt, J. P. Ks. Wieniec ofiarowane Najśw. P. Maryi. 1.—
 W oprawie 1.50
 Smolikowski, P. Ks. (C. R.) Miesiąc Maryi. 2.50
 Walczyński, Fr. Ks. Podręcznik do nauk i kazań o Matce Boskiej. 6.—
 Wróblewski, A. Ks. Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico czyli 32 czytania świąteczne, majowe i różańcowe. 1.50
 X. A. K. Życie Najśw. Panny w czytaniach majowych. 1.15
 X. A. P. Majowe nabożeństwo. Nauki i przykłady na wszystkie dni miesiąca Maja. —.75
 Załęski, St. Ks. (T. J.) Majowe nabożeństwo czyli zbiór krótkich rozmyślań na każdy dzień miesiąca objaśniających „Salve Regina“ — „Witaj Królowo“ —.80

ledwie 1200 jest członkami naszego Towarzystwa. Przyłączenie się do nas i wpłacenie udziału także będzie pomocą dla Towarzystwa i objawem pożądanego solidarności.

Nie zwlekajmy i nie odkładajmy czynnego i praktycznego poparcia sprawy, o której doniosłości dla duchowieństwa każdy z nas jest przekonany.

Przesyłki pieniężne prosimy wysłać albo p. a. Towarzystwa albo p. a. X. Prał. Wiejowski, Przemysł.

Ks. St. Adamski, Patron Spółek,
Prezes Rady Nadzorczej.

P. S. Formularz do deklaracji udziałów dołączamy do niniejszego numeru Informacji.

Otrzymaliśmy na skład główny i polecamy

Kalixst Ruciński.

O teorii przyływu i odpływu morza.

Cena mk. 1,00.

Ks. F. Kujawiński.

Stronnictwo

demokratyczno-narodowe

w świetle nauki katolickiej

80 str. 106. Cena mk. 1,00.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.

W sprawie obrazków na pamiątkę pierwszej Komunii świętej.

Do zakładu naszego przyłączonym został dział artystycznej reprodukcji i wydawnictwa obrazków znanej firmy F. K. Ziółkowski i Sp. dawniej w Pleszewie, obecnie w Poznaniu. Instytucja nasza jest więc obecnie jedyną na całym obszarze ziem polskich posiadającą specjalny dział wyrobu obrazków religijnych.

Wiadomą jest rzeczą, że wszelkie wydawnictwa obrazkowe pochodziły do niedawna niemal wyłącznie z firm niemieckich, po większej części niekatolickich a bardzo często dążnościami wprost nam wrogich. Liczne krocie, które ogół Przewie-

Świece ołtarzowe i dla bractw

z czystego wosku pszczelego wyrabiane

poleca

M. SOBECKI

Najstarsza i największa w Księstwie fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku, założona w roku 1842.

Poznań, ul. Szeroka 24

Telefon 2361.



Polecam

APARATY DO GOLENIA

No 1 posrebrz., z 6 Ia brzytwk., w eleg. puzd. (imit. skóry) M. 5,00

No 2 — ten sam — lecz w skór. puzd. M. 6,50

No 3 posrebrz. z 6 Ia brzytwk., w eleg. etui (imit. skóry), z lustrem, pędzelkiem i mydełkiem w opr. nikl. kompl. tylko M. 8,50

Orygin. aparat „Gillette“ grubo posr. z 12 brzytwk. w skór. lub niklowem etui M. 20,00

Orygin. aparat »Auto Strop« 4 razy posr., z 12 brzyt i przyrz. do obciąg. brzyt., w skór. lub nikl. etui M. 20,00

Brzytwki rezerwowe zawsze na składzie.

Brzytwy znanej dobr., p. gwar. wyrób ang., szwedzki, franc. lub niem. od 2—12 marek za sztukę.

Wszelkie przybory do golenia jako to: lustro, paski do ostrzenia brzytw, miseczki do namydłania, pędzelki, mydełka itd. — Wszystko li tylko w doborowym gatunku po cenach możliwie najniższych.

Ed. Karge, Poznań
Nowa ul. 7/8 (w Bazarze).
Najstarszy polski interes w tej branży. Założ. 1878.

C. Adamski

Poznań, Bazar, Nowa ul. 7/8. Tel. 3475.

Gniezno, ul. Fryderykowska 6. Tel. 384.

Kapelusze rzymskie

oraz wszelkie inne od 2,00 M. począwszy.

Koszule, kołnierzyki, mankiety.

Birety, piuski, obojczyki, pasy.

Rękawiczki, czapki, szelki.

Koszule i gacie latowe i zimowe.

Chustki do nosa, szkarpety.

Parasole, laski, kalosze ruskie.

Pantofle, derki, walizki i t. d.

Wysyłki odwrotną pocztą.

Wysyłki po nad 20 M. franko.

Hurtownie!

Detalicznie!

Omawiane poniżej książki ma na składzie i poleca Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha.

maczenie i starał się przedewszystkiem o nadanie stylowi pewnego rytmu prozaicznego, co sprawia, że książkę czyta się płynnie i z pewnem estetycznem zadowoleniem. Podnieść jeszcze wypada piękne tłumaczenie poezyi Siostry Teresy.

Papier dobry, druk poprawny, oprawa gustowna z pięknym, wyciskany portretem Siostry Teresy. Cztery heliografury podnoszą jeszcze wartość.

„Dziwny Bóg w Świętych swoich“ a dziwy swej niezrównanej miłości okazał ludowi swemu w Siostrze Teresie. Miłosierdzie Boga tem więcej bije w oczy, że Siostra Teresa jest dzieckiem naszych czasów, które tak często i w teorii i w prak-

tyce życia powtarzają: „nie ma Boga“. Już najpierwsze dziecięce lata nacechowane były stanowczością niezłomną, kierującą wszystkie swe myśli i uczucia nie mówiąc o uczynkach — i to z zupełną świadomością — do Boga, którego tak bardzo umiłowała. Głębokie pojęcie wartości cierpienia dla nadprzyrodzonego życia duszy wprawić może czytelnika wprost w zdumienie. Piękność jej duszy, jaka się przebija w niniejszej książce, zniewala niemal czytelnika do zabrania pozycyi klęczącej przy zagłębianiu i zaznajamianiu się z dziejami tej anielskiej duszy. Niektóre usterki i słabości, z jakich się oskarża, wydają się raczej piękną ramą do górnych jej cnót nadprzyrodzonych. W duchu widzimy

„STOWARZYSZENIE” PRZEWODNIK PRACY PRAKTYCZNEJ DLA TOWARZYSTW POLSKICH. ≡

Miesięcznik pod redakcją **Ks. Arkadyusza Lisieckiego.**

Redakcja i ekspedycja: Poznań, Św. Marcin 69.

Pod powyższym tytułem wydawać będzie Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha **nowe pismo**, począwszy od kwietnia b. r.

Miesięcznik ten będzie *praktycznym podręcznikiem pracy dla towarzystw naszych*, przeznaczony przedewszystkiem dla ich *kierowników*.

Część pierwsza (16 stron) zawierać będzie *zasadnicze artykuły*, a więc rozprawy omawiające *teoryę i praktykę* pracy w Towarzystwach, *system, metodę i środki* najodpowiedniejsze, *prawne przepisy* odnośnie do naszych zebrań i stowarzyszeń i t. d. Redakcja przygotowała między następujące artykuły: Wartość i znaczenie towarzystw; O zebrańiach; Jak prowadzić zebranie; Kółka oświatowe w obrębie naszych stowarzyszeń; O pracy zarządów; O czem mówić w wykładach i odczytach; Związki a Towarzystwa; Jak prowadzić towarzystwa młodzieży; Towarzystwa wobec ustawy o zebrańiach i stowarzyszeniach; Przepisy prawno-policyjne odnośnie do Towarzystw polskich i t. d.

Oprócz tego zawierać będzie *część pierwsza stały przegląd bieżącej literatury oraz czasopism*, zajmujących się praktyczną pracą społeczną.

Część druga (16 stron) obejmować będzie gotowe *wykłady i odczyty, dyspozycje* do wykładów, wreszcie wykazy tematów, materyałów i źródeł do opracowania odczytów.

Przygotowane do druku są odczyty ze wszystkich dziedzin, a więc tematy religijno-apologetyczne, z dziejów ojczystych, z historii literatury polskiej, z historii kościelnej i powszechnej, z dziedziny społecznej, z techniki i przyrody, z geografii i krajoznawstwa, z higieny i t. p.

Redakcja zapewniła sobie *współpracownictwo* całego szeregu *wybitnych działaczy* na polu praktycznej pracy w naszych stowarzyszeniach.

Zeszyt okazowy ukaże się w tych dniach i rozesłemy go w liczbie **kilkunastu tysięcy egzemplarzy**. O ileby który z Przew. XX. Dobr. zeszytu okazowego nie miał otrzymać w przeciągu miesiąca marca, prosimy żądać a dostarczymy go franko i bez policzenia.

Abonament »Stowarzyszenia« wynosi: $\frac{1}{1}$ rocznie mk. 6,—, $\frac{1}{2}$ rocznie mk. 3,—, z przesyłką w opasce w obrębie Rzeszy Niemieckiej i Austro-Węgier $\frac{1}{1}$ rocznie mk. 6,75, $\frac{1}{2}$ rocznie mk. 3,40.

Urzędy pocztowe w Niemczech przyjmują przedpłatę.



POZNAŃ
Stary Rynek 34,
wchód
od ulicy Wiankowej.

A. PFITZNER

poleca **Wina mszalne**
(vinum consecrabile)

- a) **Wina Górnowiągierskie** $\frac{1}{1}$ ltr. $\frac{1}{2}$ ltr.
1) odstałe, szlachet., piecz. ziel. 2,50 1,30
2) „ delikatne, „ biała 2,00 1,95
3) wytrawne, lekkie, „ czarna 1,75 0,90
b) **Wina Tarragońskie:**
1) wytrawne, piecz. żółta 1,50 0,80
2) łag., słodk., „ czerw. 1,50 0,80
3) Tarrag. Tok. „ fiol. 2,00 1,05
Wina Sauternes, białe wytr. del. 175 1,00



Má d
pod Tokajem
własne winnice
i wyłocznia.



Cygara i papierosy

w jak najlepszych gatunkach.

Specjalność

papierosy nr. 1, 2, 3, 4

poleca

Wł. Mroczkiewicz
POZNAŃ,
ulica Rycerska nr. 40.



Starannie wypielęgnowane wina mozelskie i reńskie.

Omawiane poniżej książki ma na składzie i poleca Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha.

cheruba płomiennego, który nas do podziwu porywa.

A jeszcze jedną ma właściwość ta książka, powiedziałbym właściwość, jaką prawie wyłącznie tutaj znajdziemy. Doznał jej tak Ojciec święty Leon XIII, czytając pierwszego wydania egzemplarz, jako też świątobliwy kardynał Gotti, o czem ten Książę Kościoła pisze w przedmowie do „Dzieńców duszy“. Siostra Teresa, idąc do swego Boskiego Oblubieńca po nagrodę chwały, roku 1897, licząc lat dwadzieścia i cztery, przyrzekła, że z niebieskiej swej ojczyzny spuszczać będzie na ziemię „deszcz różany“.

Chyba żaden czytelnik nie odłoży tej książki,

aby nie zaznał jakiegoś pokrzepienia na duszy, aby nie zapragnął iść śladem tej, która po drodze swej roztacza dziwną, nadziemską woń — woń nieuchwytną dla dusz zamkniętych na głos łaski Bożej. Alas nasza bohaterka to mistrzyni ku podnoszeniu nas na duszy, ona uprasza u Boga, aby kluczem łaski Bożej otwarła zawarte nasze serca. Wtenczas i my pobieźmy do wonności olejków jej — do posiadania rajskich uciech.

Oto „deszcz różany“ — jak dotąd już obficie spuszcza na ziemię przez tę, którą może niezadługo czcić będziemy na ołtarzach.

Bierz i czytaj.

Najstarsza i największa polska fabryka wyrobów z marmuru, granitu i piaskowca.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI ARTYSTYCZNO-RZEŹBIARSKI.

Pomniki, krzyże, nagrobki.

Figury Świętych Pańskich oraz filary z kamienia, odpornego na działanie powietrza. Kraty z kutego żelaza oraz filarki tak kamienne jako też żelazne i łańcuchy do ogrodzeń grobów.

Wszelkie materiały budowlane.

S. MICHAŁSKI & Ska dawniej A. Krzyżanowski

rok założ. 1837

POZNAŃ

Telefon 3504

Główny skład i kantor przy ul. Wilhelmowskiej 19. — Fabryka przy Tamie Garbarskiej 25/28.

Wszelkie w zakres naszego przedsiębiorstwa wchodzące prace wykonujemy akuratanie i po niskich cenach.

Kosztorysy i rysunki bezinteresownie.

REWERENDY

plaszczki i futra oraz wszelką inną garderobę znaną z dobrego kroju

poleca

Przewielebnemu Duchowieństwu

W. Frąckowiak, Poznań,

Plac Wilhelmowski 18.

Dom Przemysłowy.

Przewielebnemu Duchowieństwu

poleca ze stemplem swym dla odróżnienia od fabrykatów obcych: **świece No. I.** ołtarzowe à funt 2,00 mk., **świece No. II.** dla Bractw asystujących przy Najśw. Sakramencie à funt 1,80 mk., **świece No. III.** do rąk przy pogrzebach i do katafalku à 1,60 mk., wykonane z wosku pszczelnego ściśle podług przepisu Kongregacji obrządków św. i donosi zarazem, iż kupuje wosk i okruchy i płaci najwyższe ceny.

Krotoszyńska Fabr. wyrobów woskowych E. G. m. b. H. Krotoszyn.

◆ Samochody ◆

Adler □ Brasier □ Fiat □ Minerva (bezwentylowe) □ Brennabor

poleca po dotąd niebywałych niskich cenach

St. Brzeski, Poznań, ul. Ludwika 19-20.

Najstarsze i największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Księstwie.

Założone 1894.

Telefon 3417.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha

w Poznaniu

poleca

X. Józef Kłos

Eucharystya a lud

Mowa wygłoszona w sekcji polskiej
XXIII-go międzynarodowego kongresu
eucharystycznego w Wiedniu dnia
.. . . . 12. IX. 1912 roku.

Wydanie drugie.

Cena 40 fen.

:-: Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu. :-:

Otrzymałiśmy na skład główny i polecamy:

Arcybiskupa Floryana Okszy Stablewskiego

Mowy żałobne

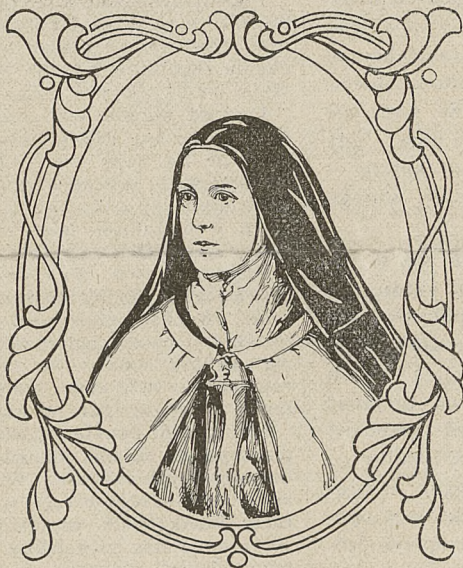
z dodaniem

- - kilku innych mów kościelnych i dwóch okólników - -
zebrał i wydał

X. Józef Kłos. X

Cena mk. 7,20 — w oprawie mk. 8,80.

Wydawnictwo Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.



Dzieje Duszy

czyli

Żywot Siostry Teresy

Co tylko ukazało się w drugim wydaniu:

Dzieje duszy

czyli

Żywot Siostry Teresy

od Dzieciątka Jezus i Najśw. Oblicza

Karmelitanki Bosej

1873—1897

przez nią samą skreślony.

LISTY — POEZYE

tłomaczone z francuskiego.

Z czterema rycinami.

8^o stron 506.

Cena mk. 4,—. W oprawie mk. 5,25.

»Dawno już w literaturze ascetycznej nie ukazała się książka, zwłaszcza w języku polskim, tak pouczająca i budująca, jak książka niniejsza. Bez zbudowania i pouczenia nikt jej czytać nie będzie«.

Tak pisze X. Biskup Likowski, udzielając aprobaty książce, której tytuł wyżej podajemy. Jest to pamiętnik, spisany przez młodszą zakonnice Karmelu z Lisieux we Francji, w którym z dziwną prostotą a szczerością opisuje ośmioletni swój pobyt. Zaledwie dwudziestyczwarty rok życia liczyła, gdy ją Pan zawezwał do Siebie po nagrodę, a jednak w życiu jej tyle przykładów wzniosłych, zwłaszcza dla dusz zakonnych lub w świecie dążących do wyższej doskonałości, że wielu książki tej nie waha się stawiać obok pism św. Teresy, a czystej duszy autorki porównywać z takimi duszami jak św. Agnieszki, św. Teresy, św. Franciszka z Assyżu.

Prawdziwa wdzięczność należy się tłumaczowi »Dziejów duszy« na język polski, gdyż naszej literaturze ascetycznej przysporzył dzieło prawdziwie piękne, a zdanie to podzieli z pewnością każdy, kto, rozzewniiony dziwnymi »dziejami tej duszy« zamykać będzie książkę po przeczytaniu ostatniej karty.



Wydawnictwa Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu

Ks. E. Stateczny O. F. M.

Żywoł Św. Franciszka z Asyżu

Opracowany na podstawie
źródłowych materyałów.

1912. 8^o. Stron 714. Cena mk. 5,60,
W oprawie mk. 6,75.

»Tak wygląda rzetelna praca. Po pracy Kapucyna Ojca Prokopa, która już jest przestarzała, i po dziełku Porębowicza, które jest za szczupłe, zapełnia »Żywoł św. Franciszka« napisany przez Ks. E. Statecznego lukę w polskiej literaturze hagiograficznej. Jest to właściwie podwójny żywoł: jeden źródłowy, utkany z krytycznie ocenionych tekstów biografów pierwotnych Świętego, snujący się w uwagach *petitem*; drugi stanowi sam tekst żywoła jako odbłask artystyczny tamtego, ułożony równo, spokojnie, rzeczowo, wspaniale. Jeżeli ów żywoł nie przewyższa wszystkich innych napisanych w literaturze europejskiej, to z pewnością jest godny stanąć obok nich.

Praca wielka. Dzieło stojące na wyżynie wymagań nowożytnych pod względem krytyki, stylistyki i rozmieszczenia tchnień Bożych. Skądinąd wiemy, że ks. Stateczny włożył w to dzieło kojarzące pracowitość, natchnienie i mistrzowskie wykończenie dziesięć swoich najlepszych lat. Dlatego nie wahamy się powiedzieć, że to dzieło jest ozdobą literatury polskiej. Kto kocha Serafina miłości Boga, bliźniego i przyrody, św. Franciszka z Asyżu, ten ma teraz okazję poznać go wszechstronnie i pokochać go rzewnie. I temu zalecamy gorąco, aby wyżej wypisane dzieło nabył i rozkoszował się w tych cudnych rozdziałach. Równocześnie wyrażamy czcigodnemu autorowi wdzięczność, że nam swoją pracą sprawił taką rzadką ucztę duchową i podniósł nas z tej chmurnej ziemi aż na samotny złom alwernijski, gdzie męczennik ludzki gore w płomieniach miłości Chrystusowej, ukrzyżowany nie młotem, nie gwoździem, ale ręką samego Boga jako ofiara wybrana.

(Kurier Pozn.)

Fr. K. Huysmans

Życie św. Lidwiny z Sziedam.

Tłómaczone za zezwoleniem autora.
W 8-ce, stron 214. Cena mk. 1,60.

Pewien strach zawsze chwyta na widok rzeczy świętej w rękach przywykłych do wręcz odmiennych przedmiotów. Naprawdę słyży się o zmianie na lepsze, o długich rekolekcyach w klasztorze, o nawróceniu zupełnym: wierzy się w nawrócenie serca ale nie umysłu, na którego dnie — gdy chodzi o nowoczesnego autora — upatruje się zawsze resztki starego zakwasu.

Wielu ludziom wyda się niepodobnym, by Huysmans, autor potwornego »LA BAS« i połowicznego »EN ROUTE« szczerze mógł napisać życie św. Lidwiny, a jednak czytając niepodobna nie przyznać szczerości i nie uznać głębokiej wiary. Złośliwy krytyk mógłby go posądzić o literacką pogoń za wrażeniem w szukaniu efektów w opowiadaniu pobożnych, nadprzyrodzonych zjawisk, jak inni szukają ich w opisie egzotycznych krain.

Można co prawda różnie osądzić życie św. Lidwiny, można mu tu i owdzie zbyt śmiałe słówko lub zwrot nie ściśle teologiczny zarzucić, zwłaszcza przy opisie wędrówki duszy, można ostatecznie dziwić się temu autorowi XX. w. opowiadającemu o widzeniach boskich i anielskich tak naturalnie, jakby to uczynił mnich z XIII stulecia, gromiącemu wiernych i duchowieństwu za lenistwo w uznaniu cudów. Trzeba jednak przyznać, że całość książki wzbudza obrzydzenie do grzechu widokiem cierpień, jakie odkupienie zań od Świętych wzmagają.

W języku francuskim książka ta do-
czekała się 28-miu wydań.

Ks. A. Mohla T. J.

Czytania rekolekcyjne. Kilka słów prawdy

Stron 240.
Cena mk. 1,80, w oprawie mk. 2,75.

Poznać Pana Boga i wedle tego poznania postępować, oto cel życia ludzkiego: a poznać Go trzeba koniecznie.

Prawdy niezbędne sobie potrzebne dojrzały mężczyzna i kobieta odnawiali dawniej i odświeżali przez słuchanie regularne kazań albo czytanie budujących książek.

Dziś na kazanie lud ucześnie... ale inteligencja, szczególnież mężka? Bywają na mszy św. w niedziele i święta wielu jeszcze uważa za swój obowiązek, ale o kazaniu, coż dopiero o budującej lekturze, jakże mało kto myśli!!

Stąd w sferach wyższych owo poganienie społeczeństwa, zamieranie chrześcijańskiego poglądu na świat i coraz rzadsze objawy życia według wiary. Bo tej wiary rzeczywiście dziś coraz mniej, coraz mniej znajomości jej prawd.

Na zaniedbywanie kazań wiele przyczyn się składa, mniejsza o to, uzasadnionych lub nie. W każdym razie, żeby skutkom tego smutnego faktu jakkolwiek zaradzić, wprowadzono u nas chwalebny zwyczaj odprawiania corocznie wspólnych rekolekcyi dla pojedynczych stanów — i w znacznej mierze zapobieżono. Bo czemuż są te rekolekcyje, jak nie przypomnieniem praktycznym prawd wiary świętej i nie szeregiem odpowiednich nauk, przez które dusza katolicka się odświeża, odnawia, oczyszcza i rozpoczyna życie nowe, z charakterem chrześcianina zgodniejsze?

Nieraz słyżać się daje zdanie, że przydałoby się w czasie rekolekcyi mieć pod ręką jakąś książkę do czytania, któraby służyć mogła za uzupełnienie nauk, słyszanych w kościele. Życzenie słuszne, któremu śp. Autor zaradzić zamierzał po części przez wydanie niniejszej książki. Mamy nadzieję że publiczność nasza, jak łaskawie przyjęła poprzednią pracę śp. Autora p. t. »W pogoni za prawdą« tak przyjmie i tę pracę obecną, zasługującą ze wszech miar na rozpowszechnienie.

Po cenach znacznie zniżonych

ofiarujemy:

Kartka z dziejów kraju i Kościoła katolickiego w Polsce rosyjskiej. Według źródeł wiarogodnych skreślił X. Y. Z. (Sułkowski) Tom III (arcybiskupstwo warszawskie) 1891. 8^o str. 429. **Zamiast mk. 6** tylko **mk. 1,50**

Dzieje Kościoła katolickiego pod zaborem rosyjskim, to rzecz niesłychanie ciekawa, chociaż nie raz aż nadto smutna. Niestety bywają zbyt mało uwzględniane w podręcznikach, a nawet i obszerniejszych dziełach traktujących o czasach porozbiorowych; co zresztą i nie dziw, boć dzieje porozbiorowe każdego zaboru, a mianowicie Królestwa tak obfitują w doniosłe wypadki polityczne i społeczne, że historykowi przedstawiającemu je trudno równocześnie ogarnąć cały materiał dotyczący dziejów Kościoła w poszczególnych zaborach. Dlatego też monografie są tu nietylko pożądane, ale wprost konieczne. Dzieło powyższe zaspokajamia czytelnika z rozmaitymi pytaniami nurtującymi w społeczeństwie i rządzie rosyjskim odnośnie do nas i naszego Kościoła, podaje szczegółowy opis ostatnich chwil Unii i innych rzeczy, głównie sprawę o miliony łazarzy i sierót w Warszawie, przedstawiającą niegodziwe gospodarstwo funduszami miłosierne. Zawiera również ważne dokumenta do panowania Arcybiskupa Felińskiego. Sam Arcypasterz dostarczył do historyi swych rządów niepośledniego dokumentu przesłanego na ręce X. Załęskiego T. J.

(Karwowski St. Dr.) Ks. Dr. Antoni Kantecki. Przyczynek do dziejów W. Księstwa Poznańskiego 1896. 8^o str. 375. **Zamiast mk. 5** tylko **mk. 1,50**

Przyczynkiem do dziejów Księstwa Pozn. nazywa powyższe dzieło autor jego, którym, jak wiadomo, jest jeden z tej kategorii filologów naszych, którzy to byli prawdziwymi ojcami i przyjacielmi kształcącej się młodzieży — i słusznie. Biografia bowiem pomieniona nie jest tylko prostym życiorysem, lecz ponieważ kapłan i obywatel tej miary jak Ks. Dr. Kantecki żywy brał udział we wszystkich ważniejszych wypadkach ostatniej doby, dał nam autor na tle jego życia barwny i treściwy opis dziejów W. Księstwa Pozn. od początku walki kulturalnej do r. 1894 t. j. do śmierci Ks. Kanteckiego. Dlatego też zaleca się powyższa praca dla młodszej generacji jako nader zajmująca lektura, dla starszych jako karta już to miłych już gorzkich wspomnień ostatniego trzydziestolecia.

Korytkowski J. X. Dr. Arcybiskupi Gnieźnieńscy, Prymasowie i Metropolici polscy od r. 1000 do r. 1821. 5 tomów 4^o str. 3376. **Zamiast mk. 80** tylko **mk. 15,00**

Ostatnia to praca, jaka wyszła z pod pióra niezmordowanego pracownika na niwie dziejów prastarej Metropolii gnieźnieńskiej, której historię z pod pyłu niepamięci na jaw wy dobył i rzecz można wskrzesił, poświęciwszy jej prawie bez przerwy lat 15 pracowitego żywota.

W literaturze naszej pozostanie praca ta śp. X. Korytkowskiego **dziełem pomnikiem**, z którego już niejedni historycy czerpali i czerpać będą źródłowy materiał dotyczący dziejów naszych.

Wie bowiem z nas każdy, jak ściśle tworzyły całość od początku samego dzieje Kościoła naszego z dziejami kraju całego; arcybiskupi zaś gnieźnieńscy jako legaci i prymasowie, mianowicie w czasie bezkrólewia, i radą i czynem służyli ojczyźnie.

Kantecki Kl. Die Neapolitanischen Summen. Ein historischer Essay. Aus dem Polnischen von R. Löwenfeld 1882. str. 256. **Zamiast mk. 4** tylko **mk. 0,80**

— **Stanisław Poniatowski.** Kasztelan krakowski, ojciec Stanisława Augusta. 2 tomy 1880, str. X i 232 i 139 CIV. **Zamiast mk. 6** tylko **mk. 1,50**

Autor korzystał przeważnie z materiałów archiwalnych, a mianowicie z archiwów w Mitawie, Dreźnie, Wiedniu, Paryżu dokąd w tym umyślnie celu odbywał podróże. Łatwo pojąć ile na tak wielkiej obfitości, i różnorodności źródeł zyskuje przedmiot sam przez się ciekawy, pełen zajmujących szczegółów i zajmujących sytuacji.

Pamiętnik II wieca katolickiego dla ludności polskiej pod panowaniem pruskim odbytego w Poznaniu w r. 1894. Wydany z polecenia ściślejszego Komitetu wieca 1895 8^o str. 358. **Zamiast mk. 4** tylko **0,50** mk.

Wszystkim chyba jeszcze w pamięci podniosłe chwile, jakie przeżywało Księstwo Poznańskie w roku 1894. Odbyła się wtenczas bowiem manifestacja religijna, i wielki wiec katolicki, w którym nietylko nasz zabór, ale i cała Polska przez wybitnych przedstawicieli gorący brała udział. Pamiętnik tego wieca, zawierający opis przygotowań do niego, cały jego program i przemówienia, to nieoceniona pamiątka dla wszystkich uczestników wieca; dla tych zaś, którzy w nim udziału wzięć nie mogli, trwały pomnik i dowód gorącego naszego przywiązania do Kościoła i Ojczyzny, służyło się bowiem wtenczas mowy tak podniosłe i gorące, tak głębokie i spiszowe, że się człowiekowi rzadko zdarzy sposobność usłyszenia czegoś podobnego. Obok tego zawiera jeszcze pamiętnik referaty z poszczególnych sekcji: 1) kościelnej 2) szkolnej 3) prasy, nauki i sztuki 4) socyalnej 5) Stowarzyszeń; dalej rezolucye, tak iż przedstawia wspaniały całokształt najwięcej palących naszych kwestyi religijnych, narodowościowych i społecznych.

Prudencysz Aurel. Klem. Poezye. Wierszem białym przełożył i objaśniającemi wstępami opatrzył X. A. Kantecki 1888 8^o str. 207. **Zamiast mk. 3** tylko . . . **mk. 0,50**

Zadaniem niniejszej książki jest zapoznać Czytelników z niektórymi utworami tego pisarza, najwięcej cenionymi w dziejach literatury chrześcijańskiej, na których przez całe wieki średnie i poza niemi kształciła się środkowa Europa, a które były niejako śpiewnikiem duchowieństwa katolickiego.

Od pierwszego wydania (r. 1492) aż do ostatniego po dni nasze wyszło tak poszczególnych utworów jak wszystkich dzieł Prudencysza wydań przeszło 80. Tłumaczono niektóre utwory jego na język włoski, francuski, hiszpański, grecki, holenderski, niemiecki i inne.

Ruch chrześcijańsko - społeczny. Czasopismo poświęcone sprawom społecznym i gospodarczym. Roczniki z lat 1904-1910 razem wzięte. **Zamiast mk. 36** tylko **mk. 10,50**

Roczniki te stanowią cenny zbiór rozpraw socyalnej i ekonomiczno-politycznej treści, wskazówek i materiałów do wykładów, nauk i pogadanek w towarzystwach, jako i do zaznajomienia się z dziejami, rozwojem i wynikami, pracy społecznej we wszystkich dzielnicach.

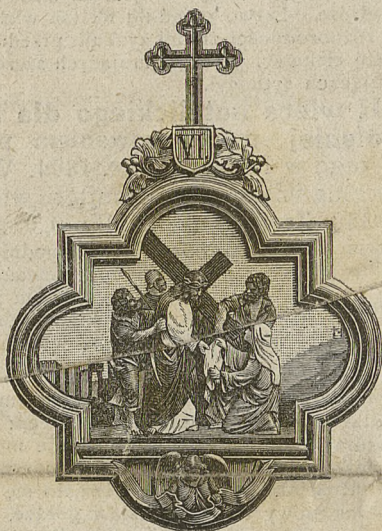
DRUKARNIA I KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA G. m. b. H. w Poznaniu.

ZAKŁAD APARATÓW KOŚCIELNYCH

Drukarni i Księgarni św. Wojciecha

w Poznaniu, św. Marcin 69

ma na składzie i poleca:



Stacye Drogi Krzyżowej

w rozmaitem wykonaniu:

Malowane na płótnie, lub na blasze. Wypukło-rzeźby z drzewa, carton-romain (masy), terakoty, marmuru i żelaza (en fonte de fer, bronsage métallique inaltérable.)

Figury Chrystusa Zmartwychwstałego

na rezurekcją, z drzewa artystycznie rzeźbione i polichromowane:

50	60	70	cm.
45,—	55,—	75,—	mk.

Krzyże rezurekcyjne od 12,50 mk.

Figury Chrystusa do grobu

z masy i drzewa rzeźbione, polichromowane w kolorach naturalnych.



	120	180	cm.
Z masy:	65,—	150,—	mk.
Z drzewa:	130,—	275,—	„

Kwiaty metalowe, złote lub kolorowe.

Wysokie:	50	60	70	80	90	100	110	cm.
Cena:	15,—	18,—	21,—	24,—	30,—	40,—	45,—	mk.

Na wszelkie przedmioty przesyłamy specjalne cenniki, albumy i kosztorysy bezpłatnie.